KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Września. — Rok 1839. Wtorek. № 239. Jutro, Ś. Teodora. Imieniny J.C.W. Ces: NASTĘPCY.

W sobotę dnia 7go b. m. o godzinie 3ej z południa, po długiej i ciężkiej chorobie, na łonie wiernej towarzyszki życia, rozstał się z tym światem ś. p. Benedykt *Malczewski*, Sekretarz Jlny Rządu Gubernji Mazowieckiej, Orderu ś. Stanisława 3ej kl. Kawaler, w samej sile wieku, bo zaledwie 46 lat liczący. Przytomny do ostatniej chwili, najszczęśliwszy w pożyciu domowem, Ojciec niemowlęcia w anioła postaci, posiadający prawdziwych przyiaciół, w urzędowaniu swoiem ceniony od wyższych, kochany od równych, uwielbiany od uległych sobie, silnemi były zaiste ogniwa wiążące go do życia, rozdzieraiącym widok wolnego pasowania się ze śmiercią, wszakże i ten zakres ostatni, stał się godnem uwieńczeniem, ze wszech miar przykładnego żywota. Potomek nie możnej, starożytnej atoli szlachetnej Rodziny, jak świadczą oryginalne dokumenty poczynionych nadań, przez Xiążęta Mazowieckie imienłowi iego, posiadał on, słusznie wyżej nierównie cenioną, duszy wrodzoną szlachetność, wzniosłość umysłu, godność charakteru, rzadką dobroć serca i obyczaiów łagodność: zamiłowanie obowiązków i cnoty, i tę gruntowną, bogobojną moralność która cały bieg dni iego nacechowała piętnem nieskazitelności najczystszej. Pod tem to godłem bespiecznem stanął on przed tronem TWÓRCY i OJCA swoiego, i pieczy iego wszechmocnej przekazał Wdowę i osierocone Niemowlę, tam odbierze nagrodę wybranych; tu go czeka cześć i pamięć dla prawych należna. W. H. R. — Pogrążona Żona w smutku z 3giem dzieci po ś. p. Tomaszu *Polakiewiczu*, b. Poruczniku b. w. p., zmarłym w 56 roku życia; zaprasza krewnych, przyiaciół i znaiomych na exportacją zwłok iego z kościoła Sto-Krzyskiego na smętarz Powązkowski iutro o godz: 5 z południa. — Onegdaj Krewni i liczny orszak Przyiaciół oddał ostatnią Chrześcjańską posługę, towarzysząc na smętarz Powązkowski zwłokom ś. p. Samuela *Gerlacha* tutejszego Obywatela, zawcześnie zmarłego. Prócz osobistych przymiotów serca, znany był powszechnie iako Fabrykant wybornych narzędzi z stali i żelaza, pierwszy w tutejszem mieście. — W dniu 7 t. m. o godz: 10 rano, odbył się tu obrzęd zaślubin Panny Eleonory *Otrębskiej*, z W. Alexandrem *Nowickim*. Młoda para odebrała Błogosławieństwo w kościele Panny MARJI; poczem liczne grono do późnej nocy bawiło w domu Szanownego Opiekuna Panny młodej. H. J. — Warszawskie *Towarzystwo Dobroczynności* na posiedzeniu centralnem z dnia 8go b. m. obrało Opiekunem Cyrkułu XI. Ludwika *Pietrusińskiego*, mieszkaiącego w domu Dra Malcza pod Nr 372. Odtąd więc Cyrkuł XI. mieć będzie 2. ch Opiekunów Tow: Dobro:, mianowicie: WW. Jana *Braun* (przy ulicy Miodowej Nr 495) i Ludw: *Pietrusińskiego*. Komitet Nadwiślański wybrał Członkiem swoim Jana Kantego *Wołowskiego*, mieszkaiącego pod Nr 372. Tenże Komitet udzielił wsparcie w żywności tak dla chrześcjan iako też dla starozakonnych w Warsz:, na Pradze i na Saskiej kępie, w zeszłą sobotę dla osób 2337, w Niedzielę dla osób 2346, a wczoraj dla osób 2351. Do ocenienia szkód przez wylew Wisły w Warsz: zrządzonych, Komitet Nadwiślański wyznaczył następuiących Członków swoich, którzy łącznie z uproszonymi przez Komitet PP. Budowniczemi, obejrzą budowle uszkodzone: W cyrkule I. przegląd ten odbędą Członkowie Komitetu, *Gautier* (Gatje) i *Rudnicki* z W. *Góreckim*. W cyrk: II. Członek X. *Brocki*, z W. *Zielaziewiczem*. W cyr: IX. Czł: Fran: *Wołowski* i X. *Naruszewicz*, z W. *Lessel*. W cyrk: X. Czł: *Hann*, *Staniszewski* i *Hlebowicz*, z W. *Lessel* i *Góreckim*. W cyrk: XI. Czł: *Flasieński* i *Pietrusiński*, z WW. *Gołońskim* i *Kozubowskim*. Na Pradze Człon:

Łącki, *Pietrusiński*, *Szabrański*, *Jędrzeiewicz*, *Kassyanowicz* i *Scholtze* (Szolc), z WW. *Kropiwnickim* i *Śmiecińskim*. Na Saskiej kępie, Czł: *Pietrusiński* i *Scholtze*, z W. *Gołońskim*. — Na ręce Prezyduiącego w tymże Komitecie Teof: *Janikowskiego* złożono oprócz iuż ogłoszonych, ieszcze następuiące dary pieniężne: Od K. H. i K. zł. 300, Mi: Ry: zł. 200, S. Ja: zł. 200, Bezimiennie zł. 100, K. S. zł. 100, C. F. Mi: zł. 100, Mi: Pi: zł. 100, T. i J. P. zł. 100, Ant: zł. 50, J. Ci: zł. 50, S. i B. zł. 50, Res: zł. 40, Z. zł. 20, Bo: zł. 20, M. K. zł. 30, M. S. Fl. zł. 15, od L. Ha: zł. 200, od A. D. Tr: zł. 75, P. Ja: zł. 68, od pewnej Damy zł. 57, Z. zł. 20, A. V. zł. 5; razem zł. 1900. Na ręce Członka Komitetu X. *Zarzeckiego* złożono dla tychże nieszczęśliwych od F. F. zł. 25, H. K. K. zł. 25, J. Z. zł. 6 gr. 20, B. zł. 25, P. zł. 10, Wic: zł. 20, A. F. G. zł. 25, T. H. zł. 25, P. A. K. zł. 20, X. Z. zł. 20, X. A. G. zł. 10, X. L. Z. zł. 6 gr. 20, J. H. zł. 5, F. A. zł. 5, H. zł. 1, Fraen: zł. 50, S. R. zł. 6 gr. 20, W. zł. 10, J. F. zł. 6 gr. 20, D. S. zł. 5, J. zł. 2, W. zł. 3; In: Z. zł. 20, Ros: zł. 50; razem zł. 382 gr. 20. W Redakcji Kurjera dla nieszczęśliwych Nadwiślan wczoraj złożono od Władzia zł. 13 gr. 10, od Edzia zł. 13 gr. 10, od Olesi zł. 13 gr. 10, od J....ki zł. 100, od J. S. z ulicy Kapitulnej zł. 18 przegrane w zakład o Roberta djabła, od J. M. zł. 10; a dla Instytutu moralnie zanie: dzieci złożono zł. 3, od Katarzyny służącej za opieszałość w służbie. — Ogłoszono Postanowienie Rady Admin: wydane 20 z. m. tej treści: „Fabryki i poiedyńczy rzemieślnicy, zaymuiący się wyrabianiem wszelkiego rodzaiu przedmiotów z kompozycji czyli mieszaniny różnych kruszców, z pozoru do złota i srebra podobnych, tak ci, którzy się tem obecnie zatrudniaią, iak i ci, którzy na przyszłość podobnemu sposobowi zarobkowania oddać się zechcą, powinni otrzymać od właściwego Urzędu Municy: świadectwo, przekonywaiące o uzyskanem na to pozwoleniu.“ — *Dyrektor Warszaw: Gimnazjum przy ulicy Leszno*, zawiadomił Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, iż zapis uczniów na pierwsze półrocze 18$^{39}/_{40}$, rozpocznie się $^{4}/_{16}$ b. m. i trwać będzie codziennie od godz: 9ej do 1ej wyiąwszy dni świąteczne, a ukończy się 19 Wrze:/1 Paźdz: r. b. Co do uczniów nowo przybywaiących do Gimnazjum, dla tych przeznacza się czas codziennie od godz: 3ej do 5ej, i tacy w miarę okazanego usposobienia i mogącego się znaleść miejsca w klassach, zapisanemi być mogą. Ostrzega przytem Dyrektor, iż Uczniowie klass niższych, takich tylko będą mogli mieć korrepetytorów, na których wybór zwierzchność Gimnazjalna zgodzi się, którzy przyjmą na siebie odpowiedzialność przed tąż zwierzchnością za postępowanie i pilność domową uczniów. — *Urząd Municypalny M. Warszawy*, wezwał Kontrybuentów, którzy iakiekolwiek podatki lub opłaty do rąk *Makowieckiego* b. Sekwestratora Cyrkułów 1, 11 i 12 całkowicie lub ratami popłacili i kwity iego posiadaią, aby pod rygorem powtórnej zapłaty, z takowemi przed dniem 10 Paźdz: r. b. do Wydziału kass Sekcji Exekucyjnej tegoż Urzędu zgłosili się. — 3cia licytacja na administracją poręczaiącą za dochód Loterji klasycznej Król: Pol:, odbędzie się 2go Paźdz: r. b.; a dnia 25 b. m. licytacja w Ratuszu na dalszą 3-letnią dzierżawę dochodu od mięsa w Warszawie i na Pradze; zaś 3go Paźdz: na budowę drogi bitej *Galicyjskiej*. — Gdy ieszcze są spodziewane dni pogodne, i mogą z przyiemnością być odbywane przeiazdki w okolice Warszawy, polecamy nowo założoną Restaurację w *Bielanach*, u P. Piotra *Kozakiewicza*; w lokalu pięknie urządzonym można każdodziennie mieć Podwieczorki, Śniadania, Kawę, Herbatę, trunki, i t. p., przy rychłej usłudze i cenie umiarkowanej. — Przybyły do Warszawy Majster krawiecki Tomasz *Kulczycki*, maiąc zamiar udzielać lekcje teorycznie i praktycznie *kraiania sukien męzkich podług wyrachowania matematycznego*, wedle nowego sposobu, który iest tak łatwym, iż za pomocą instrumentów do tego przysposobionych, przy dokładnem objaśnieniu, w kilku dniach można na każdą budowę ciała, najtru-

dniejsze kroie, a nawet wojskowe nauczyć się z dokładnością; uprasza osoby życzące sobie brać takowe lekcje, aby raczyły przed dniem 12 b. m. zgłosić się do iego mieszkania w Hotelu Polskim pod Nr 7. Pochlebia sobie, że i PP. Majstrowie Miasta tutejszego, zaszczycą go swą bytnością, a przekonawszy się o dokładności i dogodności sposobu, blisko 9 lat przez niego używanego, nie omieszkaią z niego korzystać. — Wysokość wody przy moście Warsz: dziś rano była stóp 12 cali 6. Na przyległe ulicę znowu Wisła zalewa. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani, po *Angliku* JP. *Werowski* i JPanna *Meier*, po *Wezbraniu Wisły* wszyscy.

Francja. — Obóz pod *Fontenblo*, powstał iakby czarami; piękny gościniec prowadzi z obozu do miasta; wykopano studnie; artylerja iuż iest ustawiona. Długo w okolicy mówić będą o cudownym sposobie, iakim urządzono mieszkanie dla Królewicza Xięcia *Nemur* i Jenerałów. Z lewej strony obozu, stał nędzny domek: zapadła szopa wystawiona na ciosy wiatru, które Królewicz, przy oglądaniu miejsca, chciał naiąć. Właściciel nie znaiąc znakomitej osoby, a myśląc, iż to iaki malarz kraiobrazów, zażądał komornego 1500 fr., i wymówił sobie, aby kontrakt był zawarty na lat 5. Xiążę wypłacił mu całą summę z góry. W godzinę później domek znajdował się w robocie: zdjęto dach, mury zwalono; Właściciel zagroził procesem; a ponieważ nikt mu nie powiedział nazwiska tego, który naiął, pobiegł w rozpaczy do swoiego Adwokata; lecz w 2 dni później, w miejsce nędznej chałupiny, stanął dom pyszny i malowniczy; mularze, cieśle, malarze, i t. d., ubiegali się w pracy. Obok domku była kałuża, teraz ona zamieniona w staw rybny; urządzono fontannę i kaskadę. Dwa duże namioty, maiące po 60 do 80 stop długości, a 40 szerokości, stanowią sale audyencjonalną i iadalną Xięcia. — 2ch Inżynierów i 2ch Architektów, udaie się do wyspy *Burbon*, dla urządzenia portu Ś. *Idziego*, na co Izby uchwaliły 80,000 fr. — 25 z. m. na zabawie danej w willi *Ermitarzu*, niedaleko *Tryanon*, z powodu urodzin właścicielki Hrabiny *Campigny* (Kampini), przy spaleniu faierwerku, rakieta wzięła kierunek horyzontalny i zraniła Damę, tak, iż ta w 2 godzin póżniej umarła. — W *Miege* (Wież), piorun 15 z. m. uderzył w wieżę kościelną, która do szczętu spłonęła; dzwony stopniały; szkody było do 80,000 fr. — Przed kilką tygodniami, przyiaciele *Hanemana* obchodzili 60tą rocznicę nadania mu tytułu doktorskiego. 86-letni Nestor homeopatów, przyjmował od nich powinszowania prawie we wszystkich ięzykach europejskich.

Niemcy. — W *Hanowerskiem* władze policyjne są bardziej czynne niż zwykle. — Gazeta Hamburska doniosła, że Hrabia *Matuszewic* Poseł Ces: Ros: przybył iuż do *Sztokolmu.*

Turcja. — Korrespondent z *Egiptu* zapewnia, iż Wice-Król chce dla tego oddalić *Chosrewa* Baszę, aby wyiednać dla swoiego potomstwa dziedziczność w Syrji i Egipcie, a potem chce osobiście udać się do *Stambułu*, aby resztę życia poświęcić służbie Sułtana i Turcję zreorganizować.

Rozmaitości. — Nałogowa piiaczka w *Bersheim* w Belgji w tych dniach *spłonęła.* Ogień zaczął się w ustach, a potem rozszerzył się przez piersi i ręce. — Opowiadaią następuiące szczegóły o śmierci *Lafona*: Wirtuoz na drodze do *Banier* prosił pocztyljona aby wstrzymał konie, zdawało się iż przeczuwa bliskie nieszczęście, Pocztyljon nie chciał go słuchać równie iak innych podróżnych którzy przewidywali niebezpieczeństwo, na drodze rozstajnej nie mogąc więcej koni wstrzymać, wywrócił dyliżans. *Herz* chociaż mocno skaleczony, pośpieszył z pomocą *Lafonowi*, który pozbawiony sił ledwo kilka słów zdołał wyrzec. Przywołano lekarza, ten za przybyciem zastał *Lafona* bez ducha. Wtedy *Herz* okazał się prawdziwym przyiacielem, nie opuszczał ciała kolegi, aż ie pochowano. Kazał ie poprzednio zanieść do najbliższej wioski i tam nad niemi czuwał przez noc całą w izbie. Nazaiutrz towarzyszył im do

Parbes, gdzie ie zabalsamowano. *Lafon* miał 4ry żebra złamane. Ostatnią posługę oddali mu Kompozytor *Labarre* i skrzypek *Artot*. — Gdy *Sydi Mahmud* skończywszy Poselstwo, wybierał się na powrót do *Tunis* z *Paryża*, oddawał wizyty Ministrom, szczególniej Ministrowi oświecenia dziękował za przyiemność, iakiej doznał zwiedzaiąc muzeum, galerję obrazów i t. p.; Minister oświadczył, iż ieżeliby mu się co nadzwyczajnie podobało, może śmiało powiedzieć, a Minister postara się, iż to natychmiast darowanem mu będzie. „Bardzo dobrze" odpowie *Sydi*, upraszałbym o Panią *Prader* (Artystkę teatru Fedo), tę bym wziął z sobą.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Dufrene Fran: Sędzia z Kalisza; Biernawski Dyoni: Dzie: z Sokolnik; Nowosielski Fran: Dzie: z Błogocin; Wodzyński Kar: Dzie: z Suchy; Noffok Jan Dz: z Osin.

DONIESIENIA.

Do handlu Michała Madejki przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315, nadeszły ŚLEDZIE świeże Holenderskie w baryłkach; sprzedaią się po cenie umiarkowanej.

DOBRA ZIEMSKIE Brzesce i Podłęże Sukcessorów Piotra Zaborowskiego własne na Złp. 321,612 groszy 10, przez Jeometrę Grzymskiego oszacowane i pomierzone, w Powiecie Czerskim Obwodzie Warszawskim Gubernji Mazowieckiej nad Wisłą leżące, i od zalewu wody wałem zabezpieczone, od Warszawy mil 3½, a od miasta Góry ½ mili, od drogi bitej szose ½ mili odległe, w granicach pewnych maiące rozległosci na miarę nowo-polską włók 79, morgów 18, prętów kwadratowych 90. Pola w ⅓ części pszenne, w ⅔ częściach żytne, Łąki dobre, Pastwiska obszerne, Lasy dostateczne, Dom mieszkalny Dworski wygodny, Oberżę murowaną, Budynki gospodarskie liczne i dobre, Wiatraków 2, Ogrod owocowy, Jezioro, Gospodarzy rolnych 32 i innę dogodności, sprzedane będą ostatecznie i stanowczo drogą publicznej licytacji w Kancellarji Hypoteczney Gubernji Mazowieckiej w Warszawie przy ulicy Długiej w Pałacu Rządowym Krasińskich zwanym, pod Nr 549, przed Tomaszem Budnickim Reientem, dnia 18/30 Września 1839 roku o godzinie 10ej z rana. Z postąpionego szacunku pozostanie przy gruncie Pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Złp. 85,000 wynosząca, i summa hypotekować się maiąca złp. 10,000. Licytacja zacznie się na monetę srebrną od summy zł. 220,000. Wadjum przed licytacją złożone być powinno w ilości złp. 12,000 w srebrze. Mappa dóbr, warunki licytacji, oraz wszelkie bliższe objaśnienia przejrzane być mogą u podpisanego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Podwale w domu pod Nr 519 mieszkaiącego, powyższą przedażą kieruiącego. *Ludwik Szybiński* Mec:

Świeżo i gustownie malowane 3 POKOIE z KUCHNIĄ, GÓRĄ, DRWALNIĄ i t. p., do wynaięcia od Sgo Michała, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1832.

Jest do wynaięcia od S° Michała r. b. LOKAL wygodny z 5ciu Pokoi i Gabinetu złożony, tudzież Kuchni, Drwalni, Góry i Piwnicy, za bardzo pomierną cenę, w Aleiach Nr 1674, drugi dom od rogu, po prawej ręce na dole. Wiadomość tamże.

NB. Dnia 6 Września w Kościele XX. Augustjanów, nieszczęśliwa Wdowa obarczona 4giem dzieci, zostawiła Worek zielony na kanwie robiony, i w nim chustka, w której było zawiązane zł. 500 papierkami; prosi ze łzami, aby iej znalazca raczył oddać, gdyż to iej i dzieci cały fundusz; a złożyć raczy w Klasztorze XX. Augustjanów, za coodbierze nagrodę.

W tych dniach, uniesiona została z domu TABAKIERKA złota, kształtu kwadratno-podługowatego, maiąca cały wierzch ozdobiony promieniami wychodzącemi z boków tejże i opieraiącemi się na kołku będącym w środku tegoż wierzchu. Uprasza się przeto najprzód wszystkich zajmuiących się wyrobami rozmaitemi ze złota, i tych wszystkich którymby się przypadkiem zdarzyło takową widzieć u osób mogących na siebie ściągnąć podejrzenie, ią zatrzymać, i zainformować do Drukarni Kurjera, gdzie dalsze znaki tejże tabakierki wyszczególnione będą, za znaczne wynagrodzenie.

Wczoraj wyciągnięte Nra 41.—71.—70.—17.—26.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro 5 raz *Prawo Angielskie*. *Fletrowers zaczarowany*. *Kantata*. Bezpłatnie.

Dziś w Hecy widowisko na wsparcie Nadwiślańców.

Dziś wieczorem w Restauracji Pałacu b. Paca, przy ulicy Miodowej, SEKSTET *Kubelki* wykona najpierwsze i najpiękniejsze Dzieła, z różnych celniejszych Oper Uwertury, Walce Strausa, Lannera i t. p.; gdzie po miernej cenie dostać można różnych potraw i napojów.

Niżej podpisana, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż nowo przybyła familja z Czech, składaiąca się z 7miu osób, dziś grać będzie przy ulicy Krakow: Przedmie:, obok Saskiego Hotelu na 1szem piątrze, w domu Stakelbrandta Nr 427; tamże przy rychłej usłudze dostać można Potraw świeżo sporządzonych na porcje, oraz wszelkich Trunków i Napoiów.

Lewicka.